

Sygn. akt: I C 1068/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 kwietnia 2022 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Agnieszka Dutkiewicz

po rozpoznaniu w dniu 29 kwietnia 2022 r. w Bydgoszczy

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa: **D. S.**

przeciwko: **(...) Bankowi (...) S.A. z siedzibą w W.**

o zapłatę i ustalenie

I ustala nieistnienie stosunku prawnego kredytu wynikającego z umowy kredytu nr (...)06- (...) zawartej w dniu 6 kwietnia 2006r., między powódką D. S. a (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. - poprzednikiem prawnym pozwanego (...) Banku (...) S.A. z siedzibą w W.;

II zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 199 029,56 zł (sto dziewięćdziesiąt dziewięć tysięcy dwadzieścia dziewięć złotych 56/100) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 24 sierpnia 2020r. do dnia zapłaty;

III zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 6 417 zł (sześć tysięcy czterysta siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

SSO Agnieszka Dutkiewicz

Sygn. akt I C 1068/20

UZASADNIENIE

Powódka D. S. z uwagi na bezwzględną nieważność umowy o kredyt nr (...)06- (...) z dnia 6 kwietnia 2006r. wniosła o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kwoty 199 029,56 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od w/w kwoty od dnia 24 sierpnia 2020r. do dnia zapłaty – z tytułu zwrotu wszystkich świadczeń otrzymanych od strony powodowej przez pozwanego i jego poprzednika prawnego, (...) Bank (...) S.A., w okresie od dnia 10 grudnia 2010r. do dnia 10 września 2015r. na podstawie w/w umowy o kredyt, jako świadczeń nienależnych oraz o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego między stronami wynikającego z umowy o kredyt nr (...)06- (...) zawartej w dniu 06 kwietnia 2006r. między stroną powodową a poprzednikiem prawnym pozwanego. Ewentualnie w przypadku nieuwzględnienia powyższego żądania powódka z uwagi na abuzywność postanowień denominacyjnych umowy o kredyt nr (...)06- (...) z dnia 6 kwietnia 2006r. wniosła o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kwoty 130 205,62 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od w/w kwoty od dnia 24 sierpnia 2020r. do dnia zapłaty z tytułu zwrotu świadczeń strony powodowej w części nienależnie pobranej przez pozwanego i jego poprzednika prawnego, (...) Bank (...) S.A., w okresie od dnia 10 grudnia 2010r. do dnia 11 marca 2020r. na podstawie abuzywnych postanowień denominacyjnych w/w umowy o kredyt.

W powództwie strona powodowa zawarła też żądanie zwrotu na swoją rzecz kosztów procesu według norm przypisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości dwukrotności stawki minimalnej.

W uzasadnieniu strona powodowa wskazała, że w dniu 06 kwietnia 2006 r. zawarła z pozwanym umowę o kredyt hipoteczny denominowany, udzielony w złotych, w kwocie stanowiącej równowartość 162 613,73 CHF. Zawierając niniejszą umowę strona powodowa działała jako konsument w rozumieniu art. 22¹ k.c., gdyż umowa ta nie miała związku z jakąkolwiek jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Wskazana kwota kredytu została przeznaczona na zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych strony powodowej, tj. sfinansowanie kosztów budowy domu jednorodzinnego.

W uzasadnieniu powódka argumentowała, że zawarcie umowy o kredyt zostało poprzedzone spotkaniami w oddziale pozwanego. Podczas tych spotkań zarekomendowano zawarcie kredytu denominowanego do franka szwajcarskiego, nie przedstawiając jasnych, zrozumiałych informacji o opłatach okołokredytowych, zasadach waloryzacji kredytu i rat do waluty obcej, mechanizmie spreadu walutowego oraz wpływie wahan kursu tej waluty na wyrażoną w PLN wysokość zarówno raty, jak i całego salda zadłużenia w perspektywie długookresowej.

W toku procesu zawierania umowy, powódka nie miała możliwości negocjowania jej warunków, a przedstawiając ofertę kredytową przedstawiciel banku ograniczył się do zaprezentowania jedynie wybranych przez siebie aspektów kredytowych. Zostały pominięte kluczowe kwestie związane z uruchomieniem kredytu, mechanizmami zmiany kursów oraz sposobu kształtowania przez pozwanego kursów.

Propozycja zawarcia umowy kredytu denominowanego została przedstawiona. Nie przedstawiono jej jednak wykresu zmian tego kursu w okresie poprzedzającym prowadzone rozmowy, a zbliżonym długością do proponowanego okresu kredytowania.

W ocenie strony powodowej, bank na etapie rozmów przedkontraktowych nie poinformował w sposób jasny, klarowny i zrozumiały, a jednocześnie pełny, o ryzyku ekonomicznym wiążącym się z zawarciem umowy kredytu denominowanego do waluty obcej.

Umowa o kredyt została sporządzona przez bank na jego wzorcu umownym, bez możliwości negocjowania jej warunków. Umowa miała zatem charakter adhezyjny i wybór powódki sprowadzał się jedynie do akceptacji w całości lub jej odrzucenia.

W ocenie strony powodowej wiele z postanowień umowy o kredyt, które były przedmiotowo istotne, wynikające ze wzorca umowy stosowanego przez poprzednika prawnego pozwanego, tworzyły łącznie mechanizm waloryzacji kredytu i rat kredytu walutą obcą.

Zdaniem powódki doszło do naruszenia granic swobody umów. Wynika to z faktu, że umowa była tak skonstruowana, że brak było ekwiwalentności świadczeń stron i równego rozkładu ryzyka kontraktowego między stronami. W dalszej części uzasadnienia strona powodowa wyjaśniła, że jej zdaniem niniejsza umowa jest sprzeczna z zasadami współzycia społecznego. W ocenie powódki umowa jest nieważna z uwagi na zasadniczą dysproporcję w prawach i obowiązkach stron na korzyść przedsiębiorcy w stosunku do konsumenta. W okolicznościach niniejszej sprawy, stworzona przez bank klauzula waloryzacyjna nie odwoływała się do ustalonego w sposób obiektywny kursu (...), a zatem taki, na który żadna ze stron nie miałaby wpływu.

W odpowiedzi na pozew pozwany - (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. - wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie powódki na jego rzecz zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych. Pozwany zakwestionował roszczenie powódki co do zasady, jak i co do wysokości.

Pozwany wskazał, że brak jest podstaw do uznania postanowień umowy kredytu za klauzule niedozwolone. Pozwany zaprzeczył, by powódka nie miała wpływu na warunki, na jakich została zawarta umowa oraz aby postanowienia umowy kształtowały prawa i obowiązki powódki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jej interesy. Zaznaczono, że przed zawarciem umowy kredytu wyjaśniono powódce istotę i mechanizm kredytu

denominowanego w walucie obcej, jak również poinformowano ją o ryzykach, jakie wiążą się z tego rodzaju zobowiązaniami.

Zdaniem pozwanego ryzyko wynikające z denominacji rozkładało się równomiernie na strony umowy. Nadto pozwany wskazał, że udzielony powódce kredyt był kredytem denominowanym do waluty obcej, występującym w obrocie i niesprzecznym z obowiązującymi przepisami. Zaznaczono, że w niniejszej sprawie nie ma możliwości uznania kwestionowanych przez powódkę postanowień za bezskuteczne. Nadto pozwany podniósł, że zasady spłaty i wypłaty kredytu zostały z powódką indywidualnie uzgodnione. Wskazano, że powódka dokonała wyboru również tego, jaki kredyt ma być jej udzielony.

Zdaniem pozwanego kwestionowane przez powódkę postanowienia umowy określają główne świadczenia stron w ramach umowy, a ich analiza nie pozostawia wątpliwości, że spełniają one kryterium jednoznaczności określając zasady przeliczania zobowiązań z tytułu kredytu z (...) na PLN i z PLN na (...). Jednocześnie pozwany wskazał, że stosowany przez niego kurs do rozliczeń umowy kredytu był kursem rynkowym i nie mógł on kształtować kursów walut określonych w Tabeli kursów banku w sposób dowolny. W dalszej części uzasadnienia pozwany podjął rozważania w przedmiocie ewentualnych skutków uznania postanowień umowy kredytu za abuzywne i przesłanek wyłączających możliwość zwrotu świadczenia kredytobiorcom.

Pozwany podniósł także zarzut przedawnienia roszczenia powódki.

W dalszym toku postępowania strony podtrzymały stanowiska dotychczas zajęte w sprawie.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 06 kwietnia 2006 r. powódka D. S. zawarła z poprzednikiem prawnym pozwanego (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w G. umowę o kredyt hipoteczny nr (...)06- (...). Kredyt przeznaczony był na budowę domu jednorodzinnego, zlokalizowanego w N. przy ul. (...).

Na podstawie § 1 ust. 1 Części szczególnej umowy kredyt był denominowany, udzielony w złotych w kwocie stanowiącej równowartość 162 613,73 CHF.

Spłata kredytu następowała zgodnie z harmonogramem spłat do dnia 10.04.2036r. w 351 równych ratach kapitałowo - odsetkowych (§ 5 ust. 1-5 (...)). Oprocentowanie kredytu wynosiło 3,61% p.a. (§ 1 ust. 8 (...)). Zabezpieczeniem kredytu była hipoteka kaucyjna do kwoty 605 850 zł na nieruchomości położonej w N. przy ul. (...) (§ 3 ust. 2 (...)).

W przypadku umowy kredytu denominowanego w walucie obcej, kwota kredytu wypłacana w złotych została określona poprzez przeliczenie na złote kwoty wyrażonej w walucie, w której kredyt jest denominowany, według kursu kupna tej waluty, zgodnie z tabelą kursów z dnia uruchomienia środków (§ 1 ust. 2 (...)). W przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej ryzyko związane ze zmianą kursu waluty ponosi kredytobiorca, z uwzględnieniem § 12 ust. 2 – 4 oraz § 20 ust. 6 (§ 1 ust. 3 pkt. 2 (...)).

W przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej, prowizje pobierane są w złotych, w równowartości kwot wyrażonych w walucie obcej. Do przeliczenia kwot prowizji z waluty obcej na złote, stosuje się kurs sprzedaży danej waluty według tabeli kursów, obowiązującej w Banku w dniu zapłaty prowizji (§ 7 ust. 6 i 7 (...)).

Wypłata kredytu nastąpiła w walucie polskiej, w kwocie stanowiącej równowartość wypłacanej kwoty wyrażonej w walucie obcej (§ 11 ust. 2 (...)). Do przeliczeń kwoty (...) stosowało się kurs kupna (...) według tabeli kursów z dnia wypłaty środków (§ 11 ust. 3 (...)).

W przypadku kredytu denominowanego w (...) spłata następuje w złotych w równowartości kwot wyrażonych w (...). Do przeliczeń wysokości rat kapitałowo – odsetkowych spłacanego kredytu stosuje się kurs sprzedaży (...) według tabeli kursów z dnia spłaty (§ 13 ust. 7 pkt 2 i 3 (...)).

Dowody: umowa kredytu nr (...)06- (...) wraz z aneksami (k. 94-103), wniosek o kredyt budowlano - hipoteczny (k. 104-106), zawiadomienia o wysokości rat (k. 107-110), wnioski o wypłatę (k. 116- 120), dyspozycja uruchomienia kredytu (k. 121-122), treść księgi wieczystej (k. 140),

W wykonaniu umowy (...) powódka wpłaciła na rzecz pozwanego kwotę 148 004,52 zł tytułem spłaty odsetek, kwotę 369 187,21 tytułem spłaty kapitału oraz kwotę 32,54 zł tytułem spłaty odsetek karnych w okresie od 10 maja 2006 r. do dnia 11 stycznia 2021 r. Powódka dokonywała spłaty kredytu w złotych, a do przeliczeń kwot spłaconego kredytu stosowany był kurs sprzedaży (...) według Tabeli kursów obowiązującej w dniu spłaty.

Dowody: zaświadczenie pozwanego z dnia 5.06.2020r. k. 45-49, zaświadczenie pozwanego z dnia 14.01.2021r. (k. 112-115).

W pozwanym banku zaoferowano powódce kredyt indeksowany do (...). W pozwanym banku, przedstawiono kredyt indeksowany do (...) jako atrakcyjny i korzystniejszy od złotówkowego. Powódka od przedstawiciela banku uzyskała informację, że (...) jest stabilną walutą, wahania waluty są nieduże, raty kredytu są niskie, a kredyt w (...) jest bardziej opłacalny. Powódki nie poinformowano o pełnych negatywnych konsekwencjach ekonomicznych zawieranej umowy.

Umowa zawarta została przez strony z wykorzystaniem przedłożonego przez bank wzorca umownego, bez możliwości negocjacji jej treści w zakresie kwestionowanych postanowień. Swoboda wyboru powódki ograniczała się jedynie do możliwości jej zawarcia bądź odmowy zawarcia na warunkach przedstawionych jednostronnie przez pozwany bank.

Dowody: wyjaśnienia powódki (k. 330-331).

Powódka pismem z dnia 5 czerwca 2020 r. złożyła reklamację dotyczącą przedmiotowej umowy wzywając do zapłaty kwoty 373 271,20 zł z uwagi na nieważność przedmiotowej umowy w świetle przepisów prawa.

Pozwany nie znalazł podstaw do uwzględnienia żądań powódki.

Dowody: pismo z dnia 5.06.2020r. k. 58-59, pismo z dnia 21.08.2020r. k. 60-61.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie w/w dokumentów złożonych przez strony w toku postępowania, jak również na podstawie wyjaśnień powódki.

Sąd uznał za wiarygodne oraz przydatne dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy w/w dokumenty, albowiem zostały one sporządzone we właściwej formie, przewidzianej dla danego typu dokumentów. Ponadto autentyczność tych dokumentów nie budziła wątpliwości Sądu ani stron postępowania.

Za przydatne dla rozstrzygnięcia Sąd uznał także wyjaśnienia powódki, albowiem korespondowały one z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w aktach sprawy. Powódka przedstawiła okoliczności, w których zaproponowano jej zawarcie umowy kredytu mieszkaniowego w walucie (...), jak również brak możliwości negocjacji poszczególnych postanowień umownych.

Sąd uznał za nieprzydatne dla rozstrzygnięcia sprawy zeznania świadków J. P. i H. B., tj. pracowników pozwanego banku. Świadkowie nie brali udziału w zawieraniu przedmiotowej umowy z powódką, a ich zeznania dotyczyły ogólnych procedur panujących w pozwanym banku.

Sąd za nieprzydatny uznał dowód z dokumentów w postaci: archiwum walut (...) Bank (...) S.A., zestawienia tabelaryczne powódki, zestawienia operacyjne na płycie CD dołączonej do odpowiedzi na pozew, upoważnienia do rachunku, zarządzeń Prezesa Zarządu (...) Bank (...) S.A., archiwalnych notowań stwki referencyjnej (...) oraz przykładowych zanonimizowanych umów ze względu na fakt, że nie były one przydatne dla stwierdzenia okoliczności faktycznych istotnych dla niniejszej sprawy. Wskazać należy, że dla oceny abuzywności postanowień umowy nie ma znaczenia to, w jaki sposób bank rzeczywiście ustalał kurs w trakcie wykonywania umowy i jaka była relacja kursu banku do kursu rynkowego. Są to okoliczności obojętne na gruncie art. 385² k.c., jak również oceny możliwego

naruszenia interesów konsumenta. Zaoferowane przez strony dowody wskazują na istnienie różnych ocen prawnych kredytu, jak i na szerokie tło ekonomiczne kredytów indeksowanych. Wskazać jednak należy, że przeprowadzenie prawnej oceny umowy zastrzeżone jest dla Sądu.

Na podstawie art. 235 (2) § 1 pkt 2 kpc Sąd pominął wnioskowane przez strony dowody z opinii biegłych z dziedziny rachunkowości, bankowości i finansów, jako nie mające znaczenia dla rozstrzygnięcia.

Sąd zważył, co następuje:

W sprawie bezsporne było, że strony zawarły umowę kredytu denominowanego nr (...)06- (...) z dnia 6 kwietnia 2006r. udzielonego w złotych w kwocie stanowiącej równowartość 162 613,73 CHF.

Do dnia 11.01.2021r. powódka spłaciła na rzecz banku zgodnie z przedłożonym zaświadczeniem pochodzącym od pozwanego banku kwotę 148 004,52 zł tytułem spłaty odsetek, kwotę 369 187,21 tytułem spłaty kapitału oraz kwotę 32,54 zł tytułem spłaty odsetek karnych. Powódka dokonywała spłaty kredytu w złotych.

Sąd ustalił również, że przedmiotowa umowa zawarta została z wykorzystaniem przedłożonego przez bank wzorca umowy. Powódka wyjaśniła w wiarygodny sposób, że nie miała żadnego wpływu na treść umowy, szczególnie w zakresie jej postanowień, które uznaje za abuzywne. Bank wykazał natomiast, że poinformował kredytobiorcę jedynie o możliwości zaciągnięcia zobowiązania w walucie polskiej, ryzyku kursowym oraz mogących z tego tytułu wzrosnąć miesięcznych ratach.

W pierwszej kolejności Sąd zwrócił uwagę na fakt, że nie zasługuje na uwzględnienie zarzut przedawnienia wskazany przez pozwanego. Na podstawie art. 118 zd. pierwsze k.c., jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi sześć lat, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata. W doktrynie dominuje stanowisko, że kredyt spłacany w ratach jest w istocie świadczeniem jednorazowym, a nie okresowym, bowiem stanowi jedną całość. Żądanie powódki o zapłatę opiera się na żądaniu zwrotu świadczenia nienależnego, czyli art. 410 § 1 k.c. w zw. z art. 405 k.c. Zgodnie z przepisami intertemporalnymi- art. 5 ust. 3 ustawy o zmianie ustawy Kodeks cywilny i niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 r. poz. 1104) do przysługujących konsumentowi roszczeń powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy i w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych, których terminy przedawnienia są określone w art. 118 i art. 125 § 1 ustawy zmienianej w art. 1, stosuje się przepisy ustawy zmienianej w art. 1, w brzmieniu dotychczasowym. W związku z tym, w niniejszej sprawie liczy się 10-letni termin przedawnienia. Ponadto w oparciu o stanowisko TSUE wyrażone w wyroku z dnia 22.04.2021 r. (sygn. C-485/19) bieg przedawnienia roszczeń z tytułu zawartych w umowie klauzul niedozwolonych biegnie od momentu powzięcia wiedzy o nich. Powódka złożyła pozwanemu reklamację dnia 05 czerwca 2020r., dotyczącą przedmiotowej umowy kredytu. Nawet jednak, gdyby za chwilę powzięcia wiadomości o istnieniu klauzul abuzywnych uznać wejście w życie ustawy tzw. antyspreadowej, co nastąpiło w 2011r., obowiązujący powódkę 10-letni okres przedawnienia i tak w dniu wniesienia pozwu jeszcze nie upłynął. Pozew w niniejszej sprawie został wniesiony dnia 20.11.2020 r., zatem zarzut przedawnienia zgłoszony przez pozwanego jest nieuzasadniony. Ponadto umowa kredytu nie została wypowiedziana, a powódka w pozwie wniosła o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego wynikającego z przedmiotowej umowy kredytu. Takie roszczenia się natomiast nie przedawniają.

Powołane przez powódkę klauzule umowne kredytu w rzeczywistości mogą zostać uznane za niedozwolone. Zgodnie z treścią art. 353¹ k.c., strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Jednocześnie zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c., postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego

wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (art. 385¹ § 3 k.c.).

W pierwszej kolejności wskazać należy, że pozwany prowadzi działalność gospodarczą w zakresie czynności bankowych. Powódka natomiast zawarła przedmiotową umowę jako osoba fizyczna celem zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych. W świetle powyższego nie budzi wątpliwości, że powódka w niniejszej sprawie posiada status konsumenta w rozumieniu art. 22¹ k.c.

Powódka wykazała w toku postępowania, że wskazane klauzule nie zostały przez nią uzgodnione z bankiem, a jej rola w procesie zawierania umowy sprowadzała się w zasadzie do podjęcia decyzji o zawarciu lub nie umowy przygotowanej uprzednio przez bank. Jednocześnie wszystkie te klauzule mogą uchodzić za niedozwolone, albowiem przyznają wyłącznie bankowi prawo do dowolnego przerzucania odpowiedzialności za ryzyko związane z wzrostem kursu waluty na powódkę. Przede wszystkim konstrukcja indeksacji znajdująca się w umowie powoduje możliwość narzucenia przez bank wysokości kwoty podlegającej zwrotowi, a w konsekwencji i wysokości odsetek, a więc głównych świadczeń powódki. Ustalenie ich wysokości wiązało się bowiem z koniecznością odwołania się do kursu walut ustanawianych w wewnętrznej, dowolnej i nieznannej powódce tabeli kursów banku. Takie klauzule już od dawna wskazywane są jako abuzywne z uwagi na nieokreślony i nieobiektywny miernik, według którego następuje ostatecznie określenie wysokości zobowiązania kredytobiorcy, które jest niemożliwe do przewidzenia i obliczenia w chwili zawarcia umowy (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2018 r., I CSK 628/17). Jednocześnie zaznaczyć należy, że nie ma znaczenia dla dokonywanej oceny to, w jaki sposób bank rzeczywiście ustalał kurs w trakcie wykonywania umowy i jaka była relacja kursu banku do kursu rynkowego. Są to okoliczności obojętne na gruncie art. 385² k.c., jak również oceny możliwego naruszenia interesów konsumenta. Istotne jest jedynie, że postanowienia umowy dawały przedsiębiorcy nieograniczoną swobodę w wyznaczaniu kursu waluty, a w konsekwencji – wysokości zobowiązań konsumenta.

Dalej wskazać należy, że kwota podlegająca zwrotowi na rzecz banku nie została dostatecznie i ściśle w umowie określona, nie odpowiada ona nominalnie kwocie wykorzystanego kredytu i nie są określone w sposób obiektywny zasady jej ustalenia. Ponadto wskazać należy, że zgodnie z art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe, przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Oznacza to, że kredytobiorca jest zobowiązany do zwrotu określonej kwoty środków pieniężnych, którą winna wyznaczać kwota kapitału mu udostępnionego i wykorzystanego przez kredytobiorcę. Bank nie może więc żądać zwrotu większej kwoty aniżeli ściśle określonej i oddanej do dyspozycji klienta. Wszelkie zapisy umowne dopuszczające dowolną waloryzację są sprzeczne z art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe w zw. z art. 358¹ § 2 i 5 k.c. i rażąco naruszają interesy konsumenta.

Podkreślić należy, że abuzywność zapisów powinno się badać na moment zawierania umowy przez konsumenta z przedsiębiorcą. W takiej sytuacji nie ma więc znaczenia, jakie zmiany w ustawodawstwie wprowadzono po zawarciu przedmiotowej umowy, jak również w jaki sposób przedsiębiorca wykonywał umowę, w tym jakie zmiany w treści stosunku prawnego między stronami wprowadzał po zawarciu umowy.

Z uwagi na uznanie przez Sąd abuzywności klauzul denominacyjnych, konieczne stało się dokonanie analizy ewentualnych skutków prawnych, do których prowadziłoby wyeliminowanie ich z umowy stron. Zgodnie z treścią art. 385⁽¹⁾ § 1 zd. pierwsze k.c., postanowienia te nie wiązałyby powódki i to od momentu zawarcia umowy kredytowej. Powyższe rozstrzygnięcie powoduje, że postanowienia te stają się bezskuteczne wobec powódki, lecz jednocześnie powoduje to powstanie pewnego rodzaju „luki” w stosunku prawnym. W związku z tym powstaje problem możliwości uzupełnienia umowy innymi postanowieniami. Z bogatego dorobku orzeczniczego TSUE wynika, że nic nie stoi na przeszkodzie temu, by sąd krajowy zastąpił nieuczciwe postanowienie umowne przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym (por. m.in. wyrok z dnia 30 kwietnia 2014 r., sygn. akt C-26/13). Jednakże w

orzecznictwie sądów krajowych wielokrotnie potwierdzano, że w polskim porządku prawnym nie istnieją przepisy o charakterze deklaracyjnym, którymi można by w ten sposób „zapłacić” niejako powstałe braki w umowie. W ocenie Sądu utrzymanie umowy w pozostałym zakresie (tzw. „odfrankowanie” kredytu) również nie jest możliwe, albowiem uczyniłoby to umowę niemożliwą do wykonania. Taka umowa nie zostałaby zawarta z uwagi na jej ekonomiczną nieopłacalność i jako taka nie mogłaby funkcjonować w ramach oferty banku. Na marginesie wskazać należy, że zgodnie z wyrokiem TSUE z dnia 3 października 2019 r. (w sprawie C-260-18), sąd krajowy nie jest również władny uzupełniać powstałej wobec uznania za bezskuteczne niektórych z postanowień umowy luki poprzez odwołanie się do kursu średniego NBP.

Zgodnie z art. 69 ust. 2 pkt 4a ustawy Prawo bankowe, umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności - w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu.

Nieprecyzyjne i dowolne odwołanie się do bliżej nieznanego tabeli kursów sporządzonej na wewnętrzne potrzeby przez bank narusza wskazany przepis. Szczególnie istotne jest to, że strona powodowa nie wiedziała i nie mogła wiedzieć według jakiego kursu ostatecznie zostanie przeliczona ich rata, z każdym kolejnym miesiącem powódka nie wiedziała więc w praktyce ile wynosi rata, którą zobowiązana jest uiścić. Naruszenie więc przez bank art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe jest oczywiste. Ze względu na wyeliminowanie abuzywnych klauzul waloryzacyjnych z umowy, sprzeczność umowy z przepisem art. 69 ust. 2 pkt 4a ustawy Prawo bankowe tylko się pogłębia, albowiem brak jest wówczas jakiegokolwiek obiektywnego miernika według którego można przeliczyć kurs walut. Powoduje to w efekcie nieważność całej umowy kredytowej – zgodnie z treścią art. 58 k.c. Dodać ponadto trzeba, że umowę należy ocenić jako sprzeczną z zasadami współżycia społecznego i dobrymi obyczajami także i z tej przyczyny, że nawet, gdyby za rzeczywistą przyczynę wytoczenia powództwa uznać nie tyle skutki tzw. spreadu, co sam fakt znacznego wzrostu kursu franka szwajcarskiego, w dniu zawarcia umowy powódka obejmowała swoją świadomością możliwość kilkuprocentowej wyżki i jej skutki. Taka świadomość ryzyka nie obejmuje, w ocenie Sądu, świadomego ryzyka uwolnienia kursu waluty przez kraj emisji i w efekcie wyżki kursu o 100%. To na pracownikach banku, jako profesjonalistach, spoczywa obowiązek wyczerpującego wyjaśnienia konsumentowi skutków takich zdarzeń, istoty gwarantowania waluty przez kraj emisji i możliwych skutków jej uwolnienia, w celu uzyskania pełnego obrazu ryzyka i możliwości jego rozważenia. Ponadto, o sprzeczności umowy z zasadami współżycia społecznego, w powiązaniu z powyższymi rozważaniami, świadczy także fakt, że w przypadku tak znacznego, niemożliwego do przewidzenia wzrostu kursu waluty, cały ciężar tego zdarzenia został przerzucony na kredytobiorcę. Bank natomiast, który wypłacił powódce kredyt w złotych polskich, a następnie tylko deklarował fakt konieczności zakupu waluty obcej, ale nie wykazał, aby za pobierane od powódki raty rzeczywiście po tym rosnącym kursie ją nabywał, pozyskiwał do swojej dyspozycji środki znacznie wyższe, niż zaangażował, w związku z niemal podwojonym kursem franka szwajcarskiego – tak dalece niewspółmierne do środków wydatkowanych i rozsądnych zysków, że skutek ten czyni ważność umowy niemożliwą do obrony.

Zgodnie art. 405 k.c. kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową, ten obowiązany jest do jej zwrotu. Świadczenie spełnione jako wykonanie nieważnej czynności prawnej jako nienależne jest jednym z przypadków tej instytucji. W sprawie niniejszej mamy do czynienia z nieważnością umowy wzajemnej, przy czym świadczenia stron miały charakter jednorodząjowy (pieniężny). Po jej zawarciu bank wypłacił wskazaną w umowie kwotę na rachunek bankowy powódki. W wykonaniu przedmiotowej umowy powódka wpłaciła do dnia 11.01.2021r. na rzecz banku kwotę 148 004,52 zł tytułem spłaty odsetek, kwotę 369 187,21 tytułem spłaty kapitału oraz kwotę 32,54 zł tytułem spłaty odsetek karnych.

Tego rodzaju sytuacja nakazuje rozważenie zasadności roszczenia powódki o zapłatę z uwzględnieniem przepisu art. 409 k.c., zgodnie z którym obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej wartości wygasa, jeżeli ten, kto korzyść uzyskał, zużył ją lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, chyba że wyzbywając się korzyści lub zużywając ją powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu. Istota problemu sprowadza się do wykładni sformułowania zużył lub

utracił (korzyść) w taki sposób, że nie jest już wzbogacony. Wykładnia językowa nie prowadzi do wystarczającego rezultatu, nakazuje jedynie badać stan wzbogacenia strony, która uzyskała korzyść majątkową. Natomiast nie można jednoznacznie stwierdzić, czy roszczenia stron należy rozpatrywać zupełnie od siebie niezależnie, czy też świadczenie wzajemne należy brać pod uwagę jako element stanu majątkowego strony wpływający na wysokość wzbogacenia. W doktrynie problem ten jest dostrzegany jako spór pomiędzy zwolennikami tzw. teorii dwóch kondykcji (nakazującej niezależne rozliczenia roszczeń) i tzw. teorii salda (uznającej, że w razie świadczeń wzajemnych istnieje tylko roszczenie wobec tego podmiotu, który uzyskał korzyść o większej wartości).

Sąd stanął na stanowisku, że właściwym sposobem na rozstrzygnięcie o roszczeniu osoby pokrzywdzonej kredytem walutowym jest tzw. teoria dwóch kondykcji. Sąd podziela w tym zakresie pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy, iż stronie, która w wykonaniu umowy kredytu, dotkniętej nieważnością, spłacała kredyt, przysługuje roszczenie o zwrot spłaconych środków pieniężnych jako świadczenia nienależnego (art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c.) niezależnie od tego, czy i w jakim zakresie jest dłużnikiem banku z tytułu zwrotu nienależnie otrzymanej kwoty kredytu (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2021 r., sygn. akt III CZP 11/21, OSNC 2021/6/40).

Mając na uwadze wszystkie przytoczone okoliczności, Sąd na podstawie art. 189 k.p.c. w zw. z art. 58 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe w zw. z art. 385¹ § 1 k.c. ustalił nieistnienie stosunku prawnego między stronami wynikającego z umowy kredytu nr (...)06- (...) zawartej w dniu 6 kwietnia 2006r., między powódką D. S. a (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. - poprzednikiem prawnym pozwanego (...) Banku (...) S.A. z siedzibą w W. (pkt I sentencji wyroku). Następnie na podstawie art. 410 § 1 k.c. w zw. z art. 405 k.c. w zw. z art. 58 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe w zw. z art. 385¹ § 1 k.c. Sąd zasądził w pkt II sentencji wyroku od pozwanego na rzecz powódki kwotę 199 029,56 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od w/w kwoty od dnia 24 sierpnia 2020r. do dnia zapłaty.

Z uwagi na uwzględnienie żądania głównego, nie było podstaw do rozpatrywania zasadności zgłoszonego przez powódkę żądania ewentualnego.

O kosztach procesu orzeczono w punkcie III wyroku z uwzględnieniem wyniku sprawy, którą pozwany przegrał w całości. Zgodnie z treścią art. 98 §1 k.p.c. strona przegrywająca zobowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Na koszty procesu, które poniosła powódka składa się opłata od pozwu – 1 000 zł, koszty zastępstwa procesowego – 5 400 zł (§ 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie), opłata skarbową od pełnomocnictw – 17 zł. Z tego tytułu zasądzono od pozwanego na rzecz powódki kwotę 6 417 zł (1 000 zł + 5 400 zł + 17 zł).

Sąd zważył przy tym, że nie ma podstaw do zasądzenia kosztów zastępstwa procesowego w podwójnej stawce minimalnej. Nie uzasadnia tego ani rodzaj i zawilość przedmiotowej sprawy ani nadzwyczajnie duży nakład pracy pełnomocnika powódki.

SSO Agnieszka Dutkiewicz